

Możemy i musimy pójść jeszcze dalej, biorąc pod uwagę strukturalne wymiary gospodarki. Z tego powodu w okresie Wielkiego Postu roku 2020, w dniach 26–28 marca zwołałem do Asyżu młodych ekonomistów, przedsiębiorców i ludzi mających wpływ na zachodzące zmiany, aby przyczynić się do nakreślenia konturów gospodarki bardziej sprawiedliwej i sprzyjającej włączeniu społecznemu, niż obecna. Jak wielokrotnie powtarzało Magisterium Kościoła, polityka jest wybitną formą miłości (por. Pius XI, *Discorso alla FUCI*, 18 grudnia 1927 r.). To samo dotyczy zajmowania się gospodarką cechującą się tym samym duchem ewangelicznym, który jest duchem Błogosławieństw.

W nadchodzącym Wielkim Poście przyzywam wstawiennictwa Najświętszej Maryi Panny abyśmy przyjęli wezwanie do pojednania się z Bogiem, utkwili nasze spojrzenie serca na Tajemnicy Paschalnej i nawrócili się na otwarty i szczery dialog z Bogiem. W ten sposób będziemy mogli stać się tym, o czym Chrystus mówi w doniesieniu do swoich uczniów: solą ziemi i światłem świata (por. Mt 5, 13-14).

FRANCISZEK

*Rzym, w Bazylice św. Jana na Lateranie 7 października 2019 r.,
we wspomnienie Matki Bożej Różańcowej*

Z OGŁOSZEŃ

- Dzisiaj - w drugą niedzielę Wielkiego Postu - modlimy się za misjonarzy i przy wyjściu z kościoła możemy złożyć ofiarę do puszek na rzecz dzieła pomocy misjonarzom *Ad gentes. Bóg zapłać!*
- Spotkanie dla rodziców kandydatów do Bierzmowania grupy starszej we wtorek o godz. 17³⁰.
- Spotkanie dla rodziców dzieci komunijnych w najbliższą środę o godz. 17³⁰.
- Dziękuję za pomoc w przygotowaniu kościoła na dzisiejszą niedzielę i zapraszam chętnych do sprzątnięcia w sobotę o godz. 10⁰⁰.
- Osoby mogące poświęcić godzinę na adorację Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w tym tygodniu prosimy o zapisywanie się w sklepiku parafialnym.
- W zeszłą niedzielę i poniedziałek przeżyliśmy wizytację kanoniczną ks. Bpiskupa Michała Janochy. Bardzo dziękuję wszystkim parafianom za wspólną modlitwę a szczególnie osobom, które – jako przedstawiciele różnych grup parafialnych – wzięły aktywny udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu programu wizytacji.
- Przed kościołem czekają przedstawiciele mieszkańców gminy Prażmów, którzy zbierają podpisy pod petycją dot. sprzeciwu wobec przebiegu autostrady A50 przez teren naszej gminy.

„Bóg zapłać” za ofiary na pokrycie kosztów druku naszej gazетки



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel. 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

2 Niedziela Wielkiego Postu

8 marca

378'20



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Rdz 12,1-4a * Ps 33 * Czytanie II: 2Tm 1,8b-10

Ewangelia: Mt 17,1-9



Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie! Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: Wstańcie, nie lękajcie się! Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie.

JEGO SŁUCHAJCIE

Tydzień temu rozważaliśmy scenę kuszenia Pana Jezusa na pustyni. Pustynia duchowej walki i próby – to obraz Wielkiego Postu. Czyż życie każdego z nas na tym świecie, który odszedł tak daleko od Boga, jak daleko jest pustynia od życiodajnego ogrodu Eden, nie jest ciągłym wyborem pomiędzy wolą Boga, Jego słowem, Jego miłością a szatańską pokusą do zła, do bylejakości, do lenistwa, do wszystkich rządów zawartych w trzech pokusach, których doświadczał w swym człowieczeństwie sam Zbawiciel? Ale dzisiaj – w drugą niedzielę Wielkiego Postu – wszystko się zmienia. Już nie ma diabła z poniżającymi propozycjami, byśmy ostatecznie oddali mu pokłon i rzucili się w dół duchowej śmierci. Oto na górze Tabor objawia się zwycięski Jezus, który przyszedł na ten świat, aby nas wyzwolić z niewoli kusiciela. Święty Augustyn, który tak bardzo doświadczył w swoim życiu szatańskich pokus i doświadczył wyzwolającej mocy Bożego miłosierdzia, tak pisze: „Życie bowiem nasze w tym pielgrzymowaniu nie może trwać bez pokusy,

ponieważ właśnie postęp duchowy dokonuje się przez pokusy. Ten, kto nie jest kuszony, nie może siebie poznać. Nikt też nie potrafi osiągnąć wieńca chwały bez uprzedniego zwycięstwa. Zwycięstwo zaś odnosi się poprzez walkę, a walczyć można jedynie wówczas, gdy się stanie w obliczu pokus i nieprzyjaciela” (Godz. Czyt., I Niedz.WP) Zestawienie walki duchowej, podczas kuszenia na pustyni, której byliśmy świadkami w zesłą niedzielę - ze zwycięstwem, którego obrazem jest dzisiejsza scena przemienienia, ukazuje nam istotę posłannictwa Pana Jezusa. Przyszedł na ten świat, by walczyć i zwyciężyć odwiecznego wroga. Adam i Ewa przegrali walkę z pokusą grzechu pierwotnego. Jezus, stając się człowiekiem, stanął na przegranej – po ludzku - pozycji. Ale przecież imię Boga, które usłyszała Maryja – nowa Ewa – w chwili zwiastowania, to „Pan rzeczy niemożliwych”. Na ogół to imię odnosimy do cudu wcielenia, jako odpowiedź na pytanie Dziewicy z Nazaretu: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” To prawda. Ale możemy również odnieść wszechmoc Boga do tej ostatecznej walki o zbawienie człowieka. Szatan był w swej pysze pewien, że wszystko jest pod kontrolą. Przecież uwiódł człowieka, zniwolił jego duszę i to on jest zwycięzcą. To prawda, że zwyciężył bitwę, ale nie zwyciężył wojny. Dlaczego? Bo to Bóg jest Panem rzeczy niemożliwych. Możemy powiedzieć, że imię diabła to „pan rzeczy możliwych”. Poza te ramy szatan nigdy nie wyjdzie, bo odrzucił łaskę, bo zamknął się na miłość. On zawsze chce ograniczyć człowieka tylko do ziemskich, doczesnych, to znaczy skończonych możliwości. Tylko Bóg jest nieskończony, dlatego jest Panem rzeczy niemożliwych. To nie przypadek, że w drodze Wielkiego Postu kuszenie Jezusa sąsiaduje z przemienieniem na górze Tabor. Nasz Pan

pokazuje nam drogę przez walkę i wierność, przez trud i cierpienie do chwały przeobstwienia i ostatecznego zwycięstwa. Siostry Franciszki i dzieci niewidome w Laskach pozdrawiają się słowami: „Przez Krzyż! Do nieba!” Oto najkrótsza synteza naszej wiary. Przedwieczny Bóg – Ojciec Słowa Wcielonego – mówi nam dzisiaj, ukazując chwałę swojego Syna: „Jego słuchajcie!”. Pokusa, to słowo diabła skierowane do człowieka. Pierwszy człowiek posłuchał kusiciela i dokonało się straszne „przemienienie”. Człowiek przeobstwiony, wypełniony łaską uświęcającą, żyjący w stanie pierwotnego szczęścia, w cudownej harmonii z Bogiem, z drugim człowiekiem, z otaczającym światem i z samym sobą odrzucił słowo życia, odrzucił wolę Boga i wybrał słowo śmierci, wypełniając wolę diabła. Dusza człowieka, która do tej pory była cząstką nieba, cudownym ogrodem Eden, w którym przechadzał się Bóg, stała się jałową pustynią, odrażającą pustką, mrocznym bagnem, krainą ciemności i śmierci. To właśnie w tę rzeczywistość przychodzi Jezus, aby nas wyzwolić i zbawić.

Wielki Post, to czas przemienienia w drodze do ostatecznego zjednoczenia z Bogiem. Zakończmy nasze rozważania słowami św. Anastazego: Oto są Boże cuda dzisiejszej uroczystości, oto zbawienne misterium dokonane dzisiaj dla nas na górze; gromadzi nas razem śmierć i uwielbienie Chrystusa. Abyśmy więc wraz z wybranymi spośród natchnionych przez Boga uczniów mogli wnikać w głębię owych niewyraźnych świętych misterii, wsłuchajmy się w święty głos Boży, który z wysoka, ze szczytu góry, ustawicznie przyzywa nas do siebie.

Ku owej górze trzeba nam zatem podążać - odważę się powiedzieć - jak Jezus, który tam w niebie jest poprzednikiem naszym i wodzem. Wraz z Nim zajaśniejemy blaskiem, na który patrzeć potrafią jedynie oczy ducha. Odnowieni na duszy, upodobnieni do Jego obrazu, jako uczestnicy Bożej natury będziemy przysposobieni do życia wiecznego. Biegnijmy tam ufni i radośni: wejźmy w obłok podobnie jak Mojżesz i Eliasz, podobnie jak Jakub i Jan. Bądźmy jak Piotr, pochłonięci oglądaniem i kontemplacją Boga, przemienieni chwalebny Przemienieniem, oddaleni od świata, oderwani od ziemi. Porzućmy ciało, pozostawmy stworzenia i zwróćmy się ku Stwórcy, do którego Piotr mówił w zachwycie: "Panie, dobrze nam tu być". (Godz. Czyt. 6.08)

x. Proboszcz

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA WIELKI POST

3. Przejmująca wola Boga prowadzenia dialogu ze swoimi dziećmi



Nigdy nie można uznawać za pewnik tego, że Pan da nam po raz kolejny czas sprzyjający naszemu nawróceniu. Ta nowa szansa powinna wzbudzić w nas poczucie wdzięczności i otrząsnąć nas z odrętwienia. Pomimo niekiedy nawet dramatycznej obecności zła w naszym życiu, podobnie jak w życiu Kościoła i świata, ta

przeźren, dana nam dla zmiany kursu, wyraża nieustępliwą wolę Boga, by nie zrywać z nami dialogu zbawienia. W ukrzyżowanym Jezusie, którego „Bóg dla nas grzechem uczynił” (2 Kor 5, 21), wola ta posunęła się tak daleko, że na Jego Syna spadły wszystkie nasze grzechy, aż po „zwrócenie się Boga przeciwko samemu sobie”, jak powiedział papież Benedykt XVI (Enc. *Deus caritas est*, 12). Istotnie Bóg miłuje także swoich nieprzyjaciół (por. Mt 5, 43-48).

Dialog, który Bóg chce nawiązać z każdym człowiekiem poprzez Tajemnicę Paschalną swego Syna, nie jest jak ten przypisywany mieszkańcom Aten, którzy „poświęcali czas jedynie albo mówieniu o czymś, albo wysłuchiowaniu czegoś nowego” (Dz 17, 21). Tego rodzaju gadulstwo, podyktowane pustą i powierzchowną ciekawością jest cechą światowości wszystkich czasów, a w naszych czasach może również wnikać B9I00;[L'=-P;/0; łw zwoadnicze używanie środków społecznego przekazu.

4. Bogactwo, którym trzeba się dzielić, a nie gromadzić tylko dla siebie

Postawienie w centrum życia Tajemnicy Paschalnej oznacza odczuwanie współczucia dla ran Chrystusa ukrzyżowanego, obecnych w wielu niewinnych ofiarach wojen, przemocy wobec życia, począwszy od tego, które ma się nie narodzić po osoby starsze, różnorodnych form przemocy, katastrof ekologicznych, nierównego podziału dóbr ziemi, handlu ludźmi we wszelkich jego formach i niepomaganego pragnienia zysku, będącego formą bałwochwalstwa.

Także dzisiaj ważne jest wezwanie ludzi dobrej woli do dzielenia się swoimi dobrami z najbardziej potrzebującymi poprzez jałmużnę, jako formę osobistego uczestnictwa w budowaniu świata bardziej sprawiedliwego. Dzielenie się w miłości czyni człowieka bardziej ludzkim; gromadzenie grozi upodleniem go, zamknięciem w egoizmie.

